

Sygn. akt V ACa 755/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Paulina Asłanowicz

SA Bernard Chazan

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w G.

przeciwko M. D. i J. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 stycznia 2019 r., sygn. akt IV C 49/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz M. D. i J. L. kwoty po 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz M. D. i J. L. kwoty po 2 542 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Paulina Asłanowicz Edyta Jefimko Bernard Chazan

V ACa 755/19

UZASADNIENIE

Bank (...) S.A. z siedzibą w G. w pozwie skierowanym przeciwko M. D. i J. L. wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz należności głównej w wysokości 49 639, 49 CHF oraz dalszych odsetek od kapitału w kwocie 48 085, 81 CHF wynoszących 10, 98 % w skali roku od dnia 19 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zaspokojenia wierzytelności kredytodawcy przysługującej mu wobec kredytobiorców w związku z wypowiedzeniem im umowy kredytu. Powodowa spółka zgłosiła także żądanie zasądzenia na jej rzecz od pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

M. D. i J. L. wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na ich rzecz od strony powodowej zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 11 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził solidarnie od M. D. i J. L. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w G. 49 639,49 CHF wraz z umownymi odsetkami w wysokości 10,98% liczonymi od kwoty 48 085,81 CHF od dnia 19 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 14 166 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków:

W dniu 14 października 2004 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) SA z siedzibą w W. jako kredytodawcą oraz M. D. i J. L. jako kredytobiorcami doszło do zawarcia umowy kredytu nr (...). Umowa ta została następnie dwukrotnie aneksowana. Najpierw w dniu 4 października 2007 r. (...) Bank SA z siedzibą w G. oraz pozwani podpisali aneks, mocą którego doszło do zmiany oprocentowania kredytu oraz wprowadzony został obowiązek zapłaty przez kredytobiorców prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu. Następnie, podpisanym w dniu 8 listopada 2007 r. aneksem, doszło do zwiększenia kwoty udzielonego kredytu o 63 000 zł oraz zmiany zabezpieczenia udzielonego w postaci ustanowionej hipoteki kaucyjnej.

Zgodnie z umową kredytodawca udzielił kredytobiorcom kredytu najpierw w wysokości 222 360 zł indeksowanego kursem CHF, która to kwota w wyniku aneksowania umowy została podwyższona o 63 500 zł.

W dniu wypłaty kredytu saldo zostało wyrażone w walucie, (do której kredyt był indeksowany), według kursu kupna waluty, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) SA (ogłoszonego przez bank w dniu dokonania wypłaty). Następnie saldo walutowe miało być przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, (do której kredyt był indeksowany), podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) SA.

Kredyt był przeznaczony w kwocie 185 000 zł na zakup nieruchomości mieszkalnej oraz na cel konsumencki najpierw w kwocie 33 000 zł, a po podpisaniu aneksu w kwocie 96 500 zł. Strony ustaliły, że spłata kredytu wraz z odsetkami nastąpi w 240 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych na zasadach określonych w § 10 umowy kredytu. Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna w złotych polskich ostatecznie ustanowiona w kwocie 378 012 zł, która została wpisana do księgi wieczystej nr (...).

Oprocentowanie kredytu było zmienne. Na dzień zawarcia umowy wyniosło 3,980% i stanowiło sumę marży banku w wysokości 3,240 punktu procentowego oraz obowiązującego indeksu L3. Indeks ten ulegał zmianie na zasadach szczegółowo określonych w § 8 pkt 2 lit. a-g umowy. Odsetki były naliczane dziennie, od pozostałej do spłaty kwoty wykorzystanego kredytu, według aktualnej stopy procentowej, począwszy od dnia wypłaty kredytu w całości lub w części do dnia poprzedzającego jego całkowitą spłatę łącznie. Przy naliczaniu odsetek przyjęto, że rok liczy się za 360 dni, a każdy miesiąc jest równy i liczy 30 dni bez względu na liczbę dni kalendarzowych w miesiącu. Naliczone odsetki były płatne miesięcznie z dołu.

Na dzień wejścia w życie aneksu z dnia 4 października 2007 r. oprocentowanie miało wynieść 4,55% w skali roku, z zastrzeżeniem, iż do dnia wejścia w życie aneksu może ulec zmianie i stanowi sumę marży banku w wysokości 1,78 punktu procentowego oraz aktualnie obowiązującego indeksu (...), opisanego szczegółowo w § 8 umowy.

Spłata kredytu wraz z odsetkami miała być dokonywana nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu, w ratach obejmujących część spłacanego kredytu oraz naliczone i należne odsetki. Raty miały być płatne w złotych polskich miesięcznie. Spłata miała być dokonywana na dwa wskazane przez bank kredytobiorcom rachunki: główny, (na który miały być wpłacane raty) oraz pomocniczy (na który można było dokonywać nadpłaty kredytu). O zachowaniu terminu płatności miała świadczyć data wpływu kwot na rachunek. Niespłaconą w terminie kwotę kredytu bank od dnia następnego traktował jako zadłużenie przeterminowane.

Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty, do której kredyt był indeksowany, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) SA, ogłoszonego przez bank w

dniu wpływu środków do banku, przy czym kredytobiorcy nie przysługiwały odsetki za czas od dnia wpływu środków do banku do dnia ich rozliczenia przez bank.

W przypadku, gdy kredytobiorca opóźnił się z zapłatą raty w całości lub w części lub innej należności banku, wynikającej z umowy, obowiązany był do zapłaty odsetek za każdy dzień opóźnienia od kwoty kredytu niespłaconego w terminie wymagalności. Stopa odsetek za opóźnienie na dzień zawarcia umowy wynosiła 10,980% w skali roku. Stopa odsetek była zmienna i zależała od poziomu podstawowych stóp procentowych właściwych dla danej waluty, poziomu rezerw obowiązkowych ustalanych dla banków przez NBP, poziomu oprocentowania lokat międzybankowych. Jej aktualną wysokość ustalał zarząd banku i podawał do wiadomości kredytobiorcy poprzez wywieszenie jej wysokości na tablicy ogłoszeń w siedzibie banku. Opóźnienie się z zapłatą następowało w szczególności w przypadku dokonania wpłaty po upływie terminu płatności.

Do rozliczenia wpłat i spłat kredytu stosowane miały kursy kupna/sprzedaży GE Banku (...) walut zawartych w ofercie banku. Kursy kupna określone zostały jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w Tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określono jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w Tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży stosowano kursy złotego do danych walut ogłoszone w Tabeli kursów średnich NBP w ostatnim dniu roboczym, poprzedzającym ogłoszenie kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) SA przez bank oraz marże kupna/sprzedaży wyliczone na bazie danych z ostatniego roboczego dnia miesiąca poprzedzającego ogłoszenie kursów kupna/sprzedaży przez GE Bank (...).

Marże kupna/sprzedaży ustalane były raz na miesiąc. Ich wyliczenie polegało na obliczeniu różnicy pomiędzy średnimi kursami złotego do danych walut ogłoszonymi w Tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż, a średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży stosowanych do transakcji detalicznych z pięciu banków ((...) S.A., (...) S.A., Bank (...) SA, (...) Bank S.A. i (...) S.A.) na ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż. Gdyby, którykolwiek ze wskazanych banków zaprzestał ogłaszania kursów kupna/sprzedaży walut, to zarząd (...) Banku (...) SA miał podjąć decyzję o dołączeniu do banków referencyjnych innego banku. Zmiana w tym zakresie nie wymagała zawarcia pisemnego aneksu do umowy. Marże kupna/sprzedaży (...) Banku (...) S.A. ustalane były z dokładnością do czwartego miejsca po przecinku i podawane codziennie przez wywieszenie w siedzibie banku oraz publikację na stronie internetowej (...)

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 109 566,77 złotych polskich, przy czym kwota ta nie uwzględniała ryzyka kursowego, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania 4,450%.

Okres wypowiedzenia umowy kredytu wynosił 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7 dni. Jeżeli bank wypowiedział umowę po wypłaceniu kredytu w całości lub w części, wówczas po upływie okresu wypowiedzenia umowy, kredytobiorca miał obowiązek niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu i do zapłaty wszelkich innych wymagalnych już należności banku, wynikających z umowy, w tym ewentualnych odsetek za opóźnienie.

Za naruszenie warunków umowy strony uznały sytuację, gdy kredytobiorca nie wykonuje zobowiązań wobec banku albo jeżeli oświadczenia złożone przez kredytobiorcę są niezgodne z rzeczywistym stanem lub jeżeli kredytobiorca w innych sposób narusza postanowienia umowy. Bank nie miał obowiązku informowania kredytobiorcy o naruszeniu przez niego któregośkolwiek z postanowień umowy.

Pozwani jako kredytobiorcy oświadczyli w formie pisemnej, że postanowienia umowy kredytu z dnia 12 października 2004 r. zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. Natomiast w treści, zawartego w dniu 8 listopada 2007 r., aneksu umowy kredytu zawarto postanowienie, że w przypadku, gdy kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu będzie miała wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości, na której zakup kredyt został udzielony. Ryzyko z tego tytułu

ponosi kredytobiorca. Niespłaconą w terminie kwotę kredytu bank od dnia następnego traktował jako zadłużenie przeterminowane.

Pismem z dnia 2 października 2017 r. pozwani dokonali reklamacji umowy kredytu. Jako przyczyny złożonej reklamacji wskazali zarzuty: nieważności umowy, ewentualnie nieprawidłowej wysokości zobowiązania. Ich podstawy dłużnicy upatrywali w zastosowaniu przez bank w umowie klauzuli abuzywnych, które zgodnie z art. 385¹ k.c., nie wiążą stron, niewłaściwym poinformowaniu kredytobiorcy o ryzyku kursowym związanym z zastosowaniem klauzul indeksacyjnych oraz naruszeniu właściwości umowy kredytowej. W związku z podniesionym zarzutem nieważności umowy pozwani, który dokonali na rzecz banku wpłat w wysokości wyższej niż kwota udzielonego kredytu, oświadczyli, iż nie są już dłużnikami kredytodawcy. Ponadto stwierdzili, że nawet w przypadku nieuwzględnienia zarzutu nieważności umowy, wyeliminowanie klauzul abuzywnych powinno skutkować uznaniem, że kwota rzeczywistego zobowiązania kredytobiorcy wobec kredytodawcy, odpowiada rzeczywiście wypłaconym złotym polskim, powiększonym o prowizje, marże i oprocentowanie LIBOR, również wyrażone w PLN, zatem nie są już dłużnikami banku, ponieważ dokonali nadpłaty kredytu.

Bank nie uwzględnił złożonej reklamacji, a w związku z nieterminowym spłaceniem kredytu w dniu 4 grudnia 2017 r. skierował do kredytobiorców wezwanie do zapłaty w terminie 14 dni zaległości w łącznej wysokości 48 415,66 CHF, równocześnie informując, że zgodnie z art. 75 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo Bankowe (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2357, z późn.zm.), dalej powoływanej jako pr. bank. - dłużnicy mogą złożyć wniosek o restrukturyzację zadłużenia.

Pismem z dnia 27 listopada 2017 r. kredytodawca, w związku z naruszeniem warunków udzielonego kredytu, wypowiedział kredytobiorcom w całości umowę z dnia 14 października 2004 r., wzywając dłużników do zapłaty, w terminie 30 dni od dnia otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, łącznej kwoty 48 496,20 CHF, w tym: 48 085,81 CHF z tytułu kapitału kredytu, 220,46 CHF z tytułu zaległych odsetek, 76,27 CHF z tytułu odsetek za opóźnienie, 113,66 CHF z tytułu opłat i prowizji wraz dalszymi odsetkami liczonymi od dnia wypowiedzenia.

Na dzień 19 kwietnia 2018 r. bank ustalił, iż przysługuje mu wobec pozwanych wierzytelność w wysokości 49 639,49 CHF.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów, których autentyczności oraz wiarygodności strony nie kwestionowały. Sąd na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oddalił wnioski o przesłuchanie świadków na okoliczność czynienia przez kredytodawcę z kredytobiorcami indywidualnych uzgodnień, uznając, że przeprowadzenia dowodów osobowych jest zbędne, ponieważ dopuszczone dowody z dokumentów są wystarczające do poczynienia ustaleń odnośnie do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Sąd Okręgowy uznał powództwo w całości za uzasadnione. Pomędzy stronami nie były sporne okoliczności dotyczące zawarcia umowy kredytu, następnie jej dwukrotnego aneksowania, zaprzestania jej realizacji przez kredytobiorców, co skutkowało złożeniem przez kredytodawcę oświadczenia o rozwiązaniu tej umowy za wypowiedzeniem. Strony nie kwestionowały także treści złożonych oświadczeń woli i dat, w których miało to miejsce.

Treść zawartej umowy o kredyt oraz aneksów do niej Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, które zostały załączone do akt sprawy.

Umowę, zawartą przez strony, zakwalifikował jako umowę o kredyt udzielony w walucie obcej, tj. we CHF. Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. umowa o kredyt powinna określać kwotę waluty, przy czym może to być waluta obca. Ponieważ „bank pożyczył franki szwajcarskie”, a strona pozwana „miała harmonogram przecież nie w złotych, tylko we frankach szwajcarskich”, to zgodnie z zasadą nominalizmu „we frankach szwajcarskich miała być dokonana spłata”. Dlatego Sąd I instancji uznał, iż nie doszło do naruszenia art. 358 k.c.

Udzielenie kredytu w walucie obcej nie jest bowiem tym samym, co udzielenie kredytu z tzw. klauzulą waloryzacyjną. Ponieważ przedmiotem zobowiązania, wynikającego z umowy kredytu, była określona suma pieniężna wyrażona w

walucie obcej, to zgodnie z art. 358¹ k.c. spełnienie świadczenia dłużnika następuje przez zapłatę sumy nominalnej, dlatego wierzyciel miał prawo domagać się zasądzenia na jego rzecz świadczenia w walucie obcej. Sąd Okręgowy podkreślił, iż już od 2002 r., czyli jeszcze zanim doszło do zawarcia umowy kredytu, przepisy prawa dewizowego (przy czym w uzasadnieniu nie zostały one konkretnie wskazane), zezwalały nie wyrażenie zobowiązań w walucie obcej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaciągnięcie kredytu w walucie obcej jest związane z ryzykiem kursowym, bowiem „ani bank, ani kredytobiorca nie wie, jak może bardzo zmienić się kurs waluty”. Gdyby kurs taki wzrósł do kwoty przekraczającej 5 PLN czy 6 PLN za 1 CHF, to kredytobiorca mógłby powołać się na wystąpienie „istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, po powstaniu zobowiązania” i w rezultacie w oparciu o art. 358¹ § 3 k.c. domagać się zmiany przez Sąd wysokości swojego zobowiązania. W chwili wyrokowania kurs 1 CHF nie przekroczył jednak poziomu 4 PLN, zatem, jak uznał Sąd Okręgowy, „kredyt udzielony we frankach szwajcarskich mieści się w granicach ryzyka i w granicach uczciwości”. Spłacając kredyt od 2004 r. do 2013 r. pozwani korzystali na tym, że „pożyczyli we frankach szwajcarskich. Ich sytuacja była lepsza, niż tych, którzy pożyczycy w złotych”.

Zdaniem Sądu I instancji samo zastosowanie w umowie kredytowej indeksacji nie stanowi klauzuli abuzywnej, ewentualnej abuzywności co do zasady można byłoby się dopatrywać jedynie w przypadku, gdyby w umowie zostało przewidziane dla banku prawo do samodzielnego i dowolnego ustalania Tabeli kursów kupna/sprzedaży walut, w oparciu o które w dniu wypłaty kwoty udzielonego kredytu miało być wyrażone saldo kredytu oraz rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę. Jednak prawa banku do ustalenia kursów kupna/sprzedaży walut, ale także wysokości stosowanej marży, nie można ocenić jako dowolnego, bowiem kursy/marża ustalane były w oparciu o kryteria obiektywne (średnie kursy NBP, czy transakcje detaliczne z pięciu banków referencyjnych), były zatem uzasadnione ekonomicznie.

Oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy kredytu było skuteczne, gdyż w imieniu kredytodawcy zostało złożone przez osobę, działającą na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez dwóch członków zarządu w dniu 31 października 2016 r. B. K..

Również wysokość wierzytelności banku została wykazana przedłożonymi dokumentami bankowymi, wśród których znajdują się wyciągi z ksiąg bankowych, które Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ pozwani nie przedstawili nie tylko dowodów, ale nawet nie sformułowali argumentów, stanowiących podstawę do zakwestionowania zawartych w nich danych.

Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości na podstawie zarzutów:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci:

-art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. wskutek pominięcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poglądów Rzecznika Finansowego zawartych w piśmie z dnia 1 lipca 2019 r., znak (...) oraz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z kwietnia 2019 r., znak(...)

-art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 207 § 3 k.p.c. poprzez niepominięcie dowodów z dokumentów złożonych przez stronę powodową,

-art. 229 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron,

-art. 217 § 3 k.p.c. w wyniku nieuwzględnienia dokonanych przez pozwanych wyliczeń nadpłat w ratach (świadczenia nienależnego),

-art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez konstruowanie przez Sąd I instancji względem pozwanych powinności dowodowych, które nie znajdują uzasadnionej podstawy ani na gruncie przepisów prawa materialnego,

ani procedury odnośnie do nieudowodnienia wysokości roszczenia w związku z podniesieniem zarzutu abuzywności postanowień umowy,

-art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz z pominięciem jego wszechstronnego rozważenia,

- błędów w ustaleniach faktycznych w zakresie: waluty kredytu, uznania za dostatecznie określony w klauzulach umownych sposób kursu wymiany walut, świadomości kredytobiorców odnośnie do ryzyka zmiany kursu waluty, mniej „korzystnego” charakteru kredytów złotówkowych, korzystnego oprocentowania umowy, towarzyszenia realizacji umowy transakcji z zastosowaniem waluty obcej (CHF), a także tego, że pozwani nie mieli możliwości zawarcia „umowy kredytowej złotowej z oprocentowaniem WIBOR”;

2.naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci:

-art. 58 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr.bank. w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 358¹ k.c. wskutek pominięcia, że

a) postanowienia umowy kredytu zawartej między stronami nie są nieważne w całości,

b) postanowienia umowy kredytu nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie i zasadom współżycia społecznego,

c) umowa mieściła się w ustawowej definicji umowy kredytu,

d) umowa była umową kredytu walutowego w walucie franka szwajcarskiego,

e) postanowienia umowy dotyczące indeksacji były korzystane dla kredytobiorców, a ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy,

-art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i pkt 4 pr.bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 5, art. 385¹ § 1 i § 2 k.c., art. 385² k.c. wskutek odmowy uznania postanowień § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 i § 10 ust. 8 umowy za postanowienia niedozwolone oraz nieuwzględnienia, że bezskuteczność tych postanowień prowadzi do nieważności całej umowy, a także niedokonania oceny abuzywności postanowień umowy dotyczących indeksacji według stanu z chwili zawarcia umowy, lecz przez pryzmat zdarzeń późniejszych i hipotetycznych,

- art. 385² k.c. i art. 69 ust. 1 pr.bank. w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165, poz. 984) poprzez uznanie, że wejście w życie tej ustawy miało działanie sanujące dla nieważnych bądź bezskutecznych klauzul umownych,

- art. 358 § 1 k.c. (w brzmieniu z dnia zaciągania zobowiązania) w zw. z art. 9 pkt 15 Prawa dewizowego z 2002 r. oraz art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pomiędzy stronami istniał obrót dewizowy, co skutkowało zasądzeniem świadczenia w walucie obcej (CHF),

- art. 56 k.c. i art. 65 k.c. wskutek dokonania wadliwej wykładni umowy, w szczególności w zakresie waluty zobowiązania oraz pobierania opłat z tytułu ustalania każdorazowego kursu CHF kupna i sprzedaży walut,

- art. 68 u.k.w.h. w brzmieniu obowiązujących w dacie zawarcia umowy poprzez jego pominięcie,

- art. 6 k.c. w wyniku jego nieprawidłowego zastosowania,

-art. 410 k.c. poprzez bezzasadną odmowę zastosowania tego przepisu,

-art. 91 § 1 Konstytucji RP w zw. z art. 9 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej i § 3 ust. 1 i ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13²EWG oraz art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. poprzez niezastosowanie

przez Sąd Okręgowy wiążącej wykładni przepisów dotyczących ochrony konsumentów dokonanej przez TSUE w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C – 26/13

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w całości, bowiem Sąd Okręgowy, zasądzając od pozwanych na rzecz powodowego banku świadczenie w walucie obcej zamiast polskiej, naruszył art. 354 k.c. w zw. z art. 358 § 1 k.c.

Powodowa spółka domagała się wykonania przez pozwanych umowy kredytu nr (...), zawartej w dniu 14 października 2004 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. jako kredytodawcą oraz M. D. i J. L. jako kredytobiorcami. Wykonanie umowy miało nastąpić poprzez spełnienie świadczenia określonego w § 18 ust. 4 umowy, zgodnie z którym jeżeli bank wypowiedział umowę po wypłaceniu kredytu w całości lub w części, wówczas po upływie okresu wypowiedzenia umowy, kredytobiorca był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu i do zapłaty wszelkich innych wymagalnych już należności banku wynikających z umowy, w tym ewentualnie odsetek za opóźnienie.

Wykonanie zobowiązania sprowadza się w zasadzie do spełnienia świadczenia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r., III CSK 119/10, Lex nr 738400). Zapłata sumy nominalnej długu wyrażonego w pieniądzu stanowi spełnienie świadczenia, którego źródłem jest zobowiązanie pieniężne i jest właściwym sposobem wykonania tego zobowiązania (art. 354 k.c.). (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 listopada 2004 r., I ACa 1012/04, Lex nr 147149).

Sąd Okręgowy uznał, iż z uwagi na to, że strony zawarły umowę kredytu w walucie obcej, dług pozwanych wobec banku stanowi sumę nominalną 49 639, 49 CHF.

Z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje (w różnych rolach) waluta obca. Są to kredyty: indeksowany, denominowany i walutowy.

W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty, obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej.

W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej.

Z kolei w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie.

Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej i odwrotnie kredytodawca może domagać się od kredytobiorcy zwrotu wypłaconego kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami po wypowiedzeniu umowy w takiej walucie. W dwóch pozostałych wypadkach żądania odnośnie do wypłaty kwoty kredytu i jego zwrotu dotyczą wyłącznie waluty krajowej. Nieprawidłowe jest zatem zrównywanie kredytów indeksowanych i denominowanych z kredytami walutowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, Lex nr 2741776).

Wprawdzie Sąd Okręgowy na podstawie dowodów z dokumentów prawidłowo ustalił treść oświadczeń woli stron, stanowiących elementy umowy kredytu oraz dwóch aneksów zawartych do tej umowy, ale równocześnie błędnie, bo z naruszeniem art. 65 § 2 k.c., dokonał ich wykładni.

Ustalenie istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego określonej treści (ustalenie treści oświadczeń woli) należy do ustaleń faktycznych, a określenie charakteru stosunku prawnego łączącego strony należy do materialnoprawnej sfery rozstrzygnięcia, w tym również określenie, jakie znaczenie należy przypisać oświadczeniom o określonej treści (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 492/04, Lex nr 177275; z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 39/01, Lex nr 78893; z dnia 30 marca 1998 r., III CKN 451/97, Lex nr 50536; z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1603/00, Lex nr 75350; z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 86/01, Lex nr 80248 i z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, Lex nr 196599). Zatem określenie, jak dana osoba się zachowała, jakie słowa wypowiedziała, jakie gesty wykonała, należy do sfery ustaleń faktycznych zwalczanych za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego. Zakwalifikowanie natomiast, jakie znaczenie prawne przypisać temu zachowaniu, słowom i gestom, czy czynnościom należy do sfery stosowania prawa materialnego, za pomocą reguł wykładni określonych w art. 65 k.c.

Rozstrzygnięcie przez Sąd Apelacyjny kwestii, w jakiej walucie została wyrażona wierzytelność wynikająca z umowy kredytowej, zawartej w dniu 14 października 2004 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. w W. jako kredytodawcą oraz M. D. i J. L. jako kredytobiorcami, wymaga dokonania wykładni tej umowy. Za arbitralne należy bowiem uznać stanowisko Sądu I instancji odnośnie do zawarcia przez strony umowy kredytu walutowego, bo tak, jak się wydaje, należy rozumieć stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „bank pożyczył franki szwajcarskie”, a strona pozwana „miała harmonogram przecież nie w złotych, tylko we frankach szwajcarskich”, to zgodnie z zasadą nominalizmu „we frankach szwajcarskich miała być dokonana spłata”.

Stanowisko to nie zostało poprzedzone analizą poszczególnych postanowień umowy oraz zawartych do niej aneksów.

Zgodnie z § 1 umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 222 360 złotych polskich (PLN), indeksowanego kursem CHF, na warunkach określonych w umowie. Na kwotę kredytu składała się: kwota postawiona do dyspozycji kredytobiorcy w wysokości 218 000 zł, przeznaczona na realizację celu określonego w ust.2 umowy oraz kwota należnej składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy opisanego w § 13, w wysokości 4 360 złotych polskich, która miała zostać doliczona do salda kredytu, zgodnie z zasadami określonymi w § 7, a kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w umowie oraz zapłaty bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z umowy. W dniu wypłaty kredytu saldo zostało wyrażone w walucie, (do której kredyt był indeksowany), według kursu kupna waluty, (do której kredyt był indeksowany), podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) S.A. opisanej szczegółowo w § 17. Następnie saldo walutowe było przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży do waluty, (do której kredyt był indeksowany), podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) S.A., opisanej szczegółowo w § 17.

Z § 1 ust. 5 umowy wynika, że spłata kredytu wraz z odsetkami miała nastąpić w 240 miesięcznych ratach kapitałowych na zasadach określonych w § 10. Zgodnie z § 7 ust. 2 umowy każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, miała zostać przeliczona na walutę, (do której kredyt był indeksowany), według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) SA, ogłoszonego przez bank w dniu dokonania wypłaty przez bank.

Z § 10 ust. 2 umowy wynika, że spłata kredytu miała być dokonywana w ratach określonych w części szczególnej umowy, obejmujących łącznie część spłacanego kredytu oraz naliczone i należne, stosownie do § 2, odsetki. Raty miały być płatne przez kredytobiorcę, w złotych polskich, miesięcznie z zachowaniem postanowień ust. 1. Rozliczanie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty, (do której kredyt był indeksowany), podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) S.A., ogłoszonego przez bank w dniu wpływu środków do banku.

Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna, którą kredytobiorcy, zgodnie z §3 lit a i § 12 ust. 1 umowy, ustanowili na nieruchomości na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1 dla zabezpieczenia spłaty kapitału kredytu, odsetek, opłat, prowizji i innych należności mogących powstać w wykonaniu umowy, w tym w szczególności różnic kursowych. Zgodnie z § 1 aneksu do umowy, zawartego w dniu 8 listopada 2007 r., strony zwiększyły kwotę kredytu o dalsze 63 500 zł. Równocześnie dokonano zmiany § 3 umowy, w

wyniku czego suma hipoteki kaucyjnej została zwiększona do kwoty 378 012 zł. Hipoteka ta została wpisana do Księgi Wieczystej nr (...).

Nie jest pomiędzy stronami sporne, iż wypłata kredytu nastąpiła w złotych polskich (PLN). Natomiast, jak wynika z treści odpowiedzi na pozew k 47v oraz dokumentu w postaci zestawienia historii kredytu za okres od 26 października 2004 r. do 10 czerwca 2019 r. k. 334–339 początkowo kredytobiorcy dokonywali spłaty kredytu wyłącznie w walucie krajowej (PLN), a począwszy od 2012 r., czynili to także w walucie obcej (CHF), ale zdarzało się że wracali do wpłat w złotych polskich (PLN). Również całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy został wskazany w złotych polskich na kwotę 109 566,77 zł.

Prawidłowa wykładnia umowy powinna, zgodnie z art. 65 § 2 k.c., uwzględniać w pierwszym rzędzie badanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Nie może jednak pomijać tekstu umowy, którego sens należy ustalać za pomocą językowych reguł znaczeniowych. Jak się wydaje, kwestia nazewnictwa jest rzeczą wtórną, o tym, czy dany kredyt jest kredytem w walucie polskiej czy w walucie obcej, decyduje bowiem treść konkretnej umowy kredytu (por. wyrok WSA z 3 czerwca 2008 r., I SA/Gd 174/08, Lex nr 394567). Dokonując wykładni umowy należy przy tym brać pod uwagę wszystkie jej postanowienia i uwzględniać związki treściowe między nimi, a zarazem pozatekstowe okoliczności, w tym dotyczące wykonania zawartej umowy.

Stosownie do art. 354 k.c. wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią i zasada ta obejmuje także walutę, w jakiej dokonywana jest zapłata. Analiza przytoczonych postanowień umowy kredytu wskazuje, iż strony zawarły umowę kredytu indeksowanego, zgodnie z którą kredytodawca zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców określoną sumę pieniędzy w walucie krajowej (PLN). W tej samej walucie została ona wypłacona, ale po przeliczeniu na walutę obcą (CHF) według klauzuli umownej, przy czym kredytobiorców także obciążał obowiązek spłaty kredytu w walucie polskiej.

W chwili ustanawiania przez kredytobiorców zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci hipoteki kaucyjnej waluta hipoteki była decyzją ustawodawcy pochodną waluty, w której wyrażono zabezpieczaną wierzytelność; przy czym stronom nie przysługiwała kompetencja do zmiany tej waluty, co wynikało z art. 68 zd. 2 u.k.w.h. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 131, poz. 1075). Dopiero wprowadzony tą nowelizacją art. 68 ust. 3 u.k.w.h. dał stronom umowy o ustanowienie hipoteki pełną swobodę w wyborze waluty hipoteki.

Zatem wbrew nietrafnemu stanowisku Sądu I instancji walutą zobowiązania, wynikającą z zawartej przez strony umowy kredytu, była waluta krajowa, czyli złoty polski (PLN). W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, który Sąd Apelacyjny w Warszawie w składzie rozpoznającym apelację w pełni podziela, iż jeżeli zobowiązanie wynikające z umowy kredytu zostało wyrażone w walucie polskiej, a jedynie jego saldo miało być przeliczane według franka szwajcarskiego (CHF), to nie ma podstaw do dochodzenia zapłaty we frankach szwajcarskich (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2018 r., IV CSK 200/18, Lex nr 2565842 i z dnia 7 marca 2018 r., V CSK 472/17, Lex nr 2641046).

Odstępstwo od obowiązku spełnienia świadczenia w walucie zobowiązania, którą w przypadku stron był złoty polski, musiałoby wynikać z treści reguł, które określają treść zobowiązania. Reguły te zawierać może przepis szczególny ustawy, czynność prawna tworząca czy zmieniająca treść zobowiązania, a także orzeczenie sądowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 769/19, Lex nr 2817692).

Aktualnie nie istnieje orzeczenie sądowe zmieniające walutę zobowiązania stron. Orzeczeniem takim stanowiącym źródło zobowiązania, mógłby być wyrok wydany na podstawie art. 357¹k.c, art. 358¹ § 3 k.c. czy art. 388 k.c. Sąd może bowiem, w celu przywrócenia równowagi w zobowiązaniu, wprowadzić do stosunku obligacyjnego klauzulę efektywnej zapłaty w walucie obcej.

Nie istnieje też przepis ustawy, który uprawniałaby wierzyciela (kredytodawcę) do domagania się od dłużników (kredytobiorców) zapłaty w walucie obcej, w przypadku gdy walutą zobowiązania jest waluta krajowa.

Zgodnie z art. 69 ust. 3 pr.bank. każda umowa kredytowa, w której udzielono kredytu indeksowanego do waluty obcej, jest źródłem upoważnienia przemiennego - *facultas alternativa*, co oznacza, że kredytobiorcy przysługuje uprawnienie do wyboru waluty, w której dokona spłaty zobowiązania wynikającego z umowy kredytu indeksowanego. Takie uprawnienie nie przysługuje natomiast kredytodawcy. Powyższy przepis wszedł w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. w wyniku nowelizacji m.in. Prawa bankowego dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165, poz. 984) i zgodnie z art. 4 tej ustawy uprawnienie to znajduje zastosowanie do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia w dacie wejścia w życie nowelizacji (por. M.Korpalski, Klauzula walutowa w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej a "ustawa antyspreadowa". Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 lutego 2014 r., I ACa 801/13, Lex/el)

Posłużenie się przez ustawodawcę konstrukcją *facultas alternativa*, oznacza, że to dłużnik jest zobowiązany do ściśle określonego świadczenia, ale może zwolnić się z tego obowiązku przez spełnienie innego świadczenia. Przedmiot świadczenia jest zatem jeden i tylko tego świadczenia może żądać wierzyciel. Wybór świadczenia przysługuje zawsze dłużnikowi, wierzyciel zaś nie ma możliwości dochodzenia świadczenia zastępczego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 grudnia 1993 r., I ACr 528/93, OSA 1994/6/56).

W orzecznictwie pojawił się także pogląd, że art. 358 § 1 k.c. stanowi ustawowo uregulowany przypadek zobowiązania przemiennego, w którym – co do zasady – uprawnienie do wyboru świadczenia (zapłata w walucie polskiej lub obcej) – przysługuje dłużnikowi (por. wyroki Sądu Najwyższego 17 września 2015 r., II CSK 783/14, OSNC 2016/7-8/91 oraz z dnia 9 września 2016 r., V CSK 62/16, Lex nr 1537157). Oznacza to, że tylko kredytobiorcy jako dłużnikowi przysługuje uprawnienie do wyboru waluty, w której dokona spłaty zobowiązania wynikającego z umowy kredytu indeksowanego. Takie uprawnienie nie przysługuje natomiast kredytodawcy jako wierzycielowi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia z dnia 18 września 2019 r., I ACa 278/19, Lex nr 2728130).

Zasada walutowości ostatecznie została uchylona ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), która weszła w życie z dniem 24 stycznia 2009 r., czyli już po zawarciu przez strony umowy kredytu i jej aneksowaniu. Celem wprowadzonej zmiany było zapewnienie szerokiej swobody w zakresie wyboru waluty i wyrażania zobowiązań w walutach obcych. Mogą z niej korzystać wszystkie podmioty, kształtujące swoje zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Nowe przepisy (art. 358 k.c.) mają zastosowanie do zobowiązań powstałych po jej wejściu w życie (tj. od 24 stycznia 2009 r.) oraz, od dnia jej wejścia w życie, do istniejących w tym dniu zobowiązań trwałych (ciągłych). Zawarcie umowy kredytu prowadzi do nawiązania stosunku prawnego o charakterze ciągłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, Lex nr 1444460).

Roszczenie dochodzone pozwem wynika wprawdzie ze zobowiązania powstałego przed uchyceniem zasady walutowości, ale ponieważ umowa kredytu, która doprowadziła do powstania pomiędzy stronami stosunku prawnego o charakterze ciągłym, obowiązywała po tej dacie, to do zobowiązań z niej wynikających przepis art. 358 § 1 k.c. co do zasady mógłby znaleźć zastosowanie.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1311), jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej.

Nie oznacza to jednak, że wierzyciel może na podstawie art. 358 § 1 k.c. żądać spełnienia przez dłużnika zobowiązania w walucie obcej, jeżeli zobowiązanie było wyrażone w walucie polskiej, w braku umowy stron lub przepisu prawa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 769/19, Lex nr 2817692).

W sytuacji gdy walutą zobowiązania jest waluta krajowa, a nie ma orzeczenia sądowego ani szczególnego przepisu ustawy przyznającego wierzycielowi prawo żądania, aby dłużnik spełnił świadczenie w walucie obcej, strony same mogą w drodze czynności prawnej dokonać zmiany treści zobowiązania poprzez wprowadzenie oprócz waluty zobowiązania także waluty wykonania tego zobowiązania. Dla uchylenia możliwości zapłaty w pieniądzu polskim strony umowy muszą zastrzec dokonanie zapłaty w walucie obcej (klauzula efektywnej waluty)(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2019 r., I ACa 278/19, Lex nr 2728130, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, sygn. akt V ACa 503/18, Lex nr 2679567 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 769/19, Lex nr 2817692). Wybór waluty, w której kalkulowana jest wysokość zobowiązania pieniężnego i zasady spłaty, zależy zasadniczo od decyzji kontrahentów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2018 r., I ACa 595/18, Lex nr 2632524).

Za zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.) należy uznać ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony umowy kredytu wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania. Modyfikacja taka dotyczy jednak wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, Lex nr 1107000 i z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Lex nr 1751291 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r., V CSK 152/19, Lex nr 2745871).

Klauzula tego typu stanowi postanowienie umowne, zgodnie z którym spełnienie świadczenia przez kredytobiorcę może nastąpić wyłącznie przez zapłatę waluty obcej. Zastrzeżenie klauzuli efektywnej zapłaty w treści czynności prawnej nie musi być wprowadzone bezpośrednio. Może także zostać uzgodnione konkludentnie, albo wynikać z dotychczasowej praktyki stron, a więc ze zwyczajów (art. 56 k.c.) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2016 r. I ACa 713/16, Lex nr 2206016). W razie zawarcia w umowie takiego postanowienia, zapłata musi nastąpić w walucie oznaczonej w umowie, chyba że strony umownie dokonają zmiany tej waluty (choćby w postaci *datio in solutum*, art. 453 k.c.).

Tego typu klauzuli strony nie zamieściły w treści umowy kredytu, jak również w dwóch zawartych do tej umowy aneksach. Sposób wykonywania umowy (spłata rat w walucie polskiej oraz wyrażenie sumy hipoteki w tej walucie) świadczą, w ocenie Sądu Apelacyjnego, o braku uzgodnienia przez kredytodawcę z kredytobiorcami także w sposób konkludentny, że spełnienie świadczenia przez kredytobiorców na rzecz kredytodawcy może nastąpić jedynie przez zapłatę waluty obcej.

Z przyczyn wskazanych powyższej nie było zatem podstaw do dochodzenia przez bank od pozwanych na podstawie umowy kredytu zapłaty we frankach szwajcarskich (CHF). W umowie stron waluta obca (CHF) stanowiła jedynie miernik, na podstawie którego wyliczana była kwota kredytu w walucie krajowej (PLN) i na podstawie którego wyliczane były raty, natomiast uzgodnioną przez kredytodawcę i kredytobiorców walutą zobowiązania był złoty polski (PLN)

Ponieważ powodowy bank domagał się zasądzenia od pozwanych świadczenia w walucie obcej, a zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w zw. z art. 354 k.c. takie świadczenie mu się nie należało, to obrona kredytobiorców może ograniczyć jedynie do wykazania tylko tej jednej okoliczności, czyli braku podstaw do zasądzenia świadczenia pieniężnego w walucie obcej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 339/03, Lex nr 174197).

W tej sytuacji bezprzedmiotowe jest odnoszenie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów, (naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego), które dotyczą zasadności powództwa, bowiem zasądzenie określonego w pozwie w walucie obcej (CHF) świadczenia pieniężnego w ogóle nie były możliwe.

W judykaturze Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko, iż w postępowaniu apelacyjnym chodzi o rozpoznanie wszystkich zarzutów i wniosków zaskarżanego wyroku, których rozpoznanie ma znaczenie dla ostatecznego stanowiska Sądu II instancji i jest potrzebne do naprawienia błędów Sądu I instancji w granicach zaskarżenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r. II CSK 132/05, Lex nr 189904). Natomiast jeśli

zasadność lub niezasadność niektórych z zarzutów, a nawet jednego z nich, ma taką wagę, że rozpatrzenie kolejnych zarzutów i tak nie może decydować o treści rozstrzygnięcia, to analizowanie ich staje się zbędne, jeżeli tylko nie dotyczą rzeczywistej potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego albo naruszenia przepisów postępowania świadczących, np. o jego nieważności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., I CSK 94/09, Lex nr 533566 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2019 r., I CSK 56/19, Lex nr 2692245).

Uwzględniając apelację w całości Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił, zasądając od powoda na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 2 700 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był art. 98 §1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.c. Regulacja z art. 105 k.p.c. dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. W takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., I CZ 105/12, Lex nr 1232739). Koszty te bezsprzecznie obejmują wynagrodzenie pełnomocnika (naliczane za pomoc prawną świadczoną odrębnie każdemu z pozwanych).

Fakt, iż pozwani, który wygrali sprawę w I instancji, korzystali z pomocy jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów, a także zmniejszenie nakładu pracy tego pełnomocnika oraz zaoszczędzenie jego czasu. Wynika to z tego, że nie musi on przygotowywać odrębnych pism procesowych wobec czego wynagrodzenie wyliczone przy zastosowaniu obowiązujących stawek byłoby nadmierne, a nawet niesłuszne (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 lipca 2018 r., I ACa 63/18, Lex nr 2549895).

Uwzględniając niezbędny nakład pracy pełnomocnika pozwanych, a nadto podjęte przez niego czynności w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, Sąd Apelacyjny obniżył należne mu wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną na rzecz każdego z pozwanych o połowę. Wysokość tego wynagrodzenia ustalił (przy przyjęciu łącznej wartości przedmiotu sporu w stosunku do każdego z pozwanych -174 964, 31 zł) na kwoty po 5 400 zł, z czego po redukcji o 1/2 na każdego z pozwanych przypadają będzie kwota 2.700 zł /5400 zł x 1/2= 2 700 zł) (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), plus opłata od udzielonych pełnomocnictw w wysokości po 17 zł, czyli łącznie 2 717 zł.

W sytuacji gdy strona domaga się zasądzenia świadczenia w walucie obcej, zasądzenie równowartości takiego świadczenia w złotych polskich, bez zmiany stanowiska strony co do rodzaju waluty w jakiej świadczenie powinno zostać zasądzone, jest orzekaniem, wbrew art. 321 § 1 k.p.c., o świadczeniu którego strona w ogóle nie dochodziła. Od woli strony zależy bowiem w jakiej postaci żąda ona zasądzenia świadczenia na swoją rzecz. Sąd nie ma podstaw, aby samodzielnie zmienić rodzaj żądanego przez stronę świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 339/03, Lex nr 174197 i z dnia 28 kwietnia 1998 r., II CKN 712/97, OSNC 1998/11/187).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanych tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty po 2542 zł, obejmujące po 1/2 opłaty od apelacji wynoszącej łącznie 1000 zł (każdy z pozwanych 500 zł), po 2025 zł stanowiące część stawki opłaty minimalnej za czynności rady prawnego za II instancję (pozwani tak, jak w pierwszej instancji byli reprezentowali przez jednego pełnomocnika) ustalonej na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 i § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Z uwagi na fakt, że w postępowaniu apelacyjnym pozwanych reprezentował inny niż w pierwszej instancji pełnomocnik pełna stawka (100%) opłaty minimalnej wyniosła 5 400 zł. Natomiast nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, iż nowy pełnomocnik pracuje w tej samej kancelarii prawnej, w której świadczy usługi prawne pełnomocnik reprezentujących pozwanych w pierwszej instancji. Przyznane wynagrodzenie stanowi połowę 75% stawki za II instancję przy wartości przedmiotu zaskarżenia

od 50 000 zł do 200 000 zł. W skład należnych kosztów wchodzi także opłata od udzielonych pełnomocnictw w wysokości po 17 zł, co stanowi łącznie kwoty po 2542 zł.

Paulina Aslanowicz Edyta Jefimko Bernard Chazan